

W pohutniczym mieście ruszy mała produkcja szkła

Napisano dnia: 2021-06-30 19:09:13



STRONIE ŚLĄSKIE (inf. wł.). "Stara huta - nowe życie", to nazwa przedsięwzięcia, z którym mierzą się gospodarze miasta. Chodzi im w nim o to, aby na terenie byłej huty szkła kryształowego "Violetta" urządzić obszar edukacyjno-rekreacyjny, dzięki któremu mieszkańcy i turyści będą dowiadywać się o tradycjach szklarskich Stronia Śląskiego i równocześnie relaksować się.



- Mamy koncepcję zagospodarowania budynku starej huty, który odkupiliśmy od dotychczasowego właściciela - mówi burmistrz **Dariusz Chromiec**. - Co prawda nie jest wpisany do rejestru zabytków, ale swoją architekturą nawiązuje do tego, co w nim działało się przez długie lata. Z pomysłem urządzenia w nim muzeum szkła znaleźliśmy się w projekcie Euroregionu Glacensis. Aktualnie czekamy na dokumentację kosztorysową, wycenę dotyczącą całego naszego pomysłu.

Gospodarze miasta zamierzają utworzyć muzeum interaktywne. Placówka swoim gościom pokaże nieco historii dawnej i współczesnej strońskiej huty, która z własnymi produktami podbijała świat. Zakład był też największym pracodawcą w tej części ziemi kłodzkiej, a na pewno w Masywie Śnieżnika.

- Przede wszystkim w to miejsce powróci... produkcja szkła kryształowego. No nie na skalę przemysłową, lecz w formie prezentacji, którą zapewni nieduży piec pozwalający przygotowywać jakieś pamiątkowe formy i pokazać pracę hutnika. Dopinguje nas do tego 150-letnia tradycja huty pamiętającej czasy królowny Marianny Orańskiej, dzięki której w ogóle tutaj powstała - zwraca uwagę rozmówca.

(bwb)